

**№ 213**

**BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

31	N. Ignacego L.
1	P. Piotra Ap.
2	W. N. M. P. An.
3	S. Z. rel. Sw. S.
4	C. Dominika W.
5	P. N. M. P. Snież.
6	S. Przem. Pańs.

**Cena prenumera ty:**  
w Łodzi  
Kwartalnie Mk. 510.  
Miesięcznie „ 170.  
za roznośnienie  
20 mk. miesięcznie.  
Z przes. poczt.,  
Kwartalnie Mk. 380  
Miesięcznie „ 200.  
poza Łodzią egz. 600  
w Ameryce  
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztovej Kasy  
Oszczędności 60,594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**REDAKCJA**  
w ŁODZI  
Al, Kościuszki № 41  
TELEFON 28,

# ROZWIÓJ

**DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI**

Piątek dnia 5 sierpnia 1921 roku.

Z Warszawy...  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada  
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.  
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

**CENA OGŁOSZENI:** PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 12 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz nonpar. DROBNE GŁOSZENIA mk. 25 za wyraz, najmniej 25. Dla poszukujących pracy mc. 200. KOMUNIKATY mk. 25. Ogłoszenia za miejsce w 50 proc. drożej, zagraniczą 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, policzona na 6 linij, za tekstem 5 linij. W tekście przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 linij. ARTYKULE bez oznaczenia honorariu nie mała Redakcja za bezpłatne. Można za nasłać „Rozwój” w Zgierzu u p. L. cha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.  
Kaźda nowa polayzka obowazuje wszystkie już przyjęta ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

## Poseł farmaceuta.

Sejm znów odroczone. Odroczone go w chwili najniefortunniej w chwili, gdy sprawa górno-śląska się decyduje, gdy o Wilnie będzie radzić Koalicja, gdy marke ratować trzeba, gdy trzeba nagwałt uchwalić ordynacje, i tysiące innych spraw czeka rychłego załatwienia.

Aby zrozumieć dlaczego te ciągle zwlekania, odrzucania ferje i t.p. musimy wziąć pod uwagę tą okoliczność iż rządowi zależy na tem aby odwlec różne nieprzyjemne dla siebie głosowania, aby odwlec swój nieunikniony upadek.

Stół rządowy oparty na trzech ugrupowaniach t.j. na P.S.L, Klubie Mieszczaniskim oraz Klubie Pracy Konstytucyjnej nigdy by się nie utrzymał, ale przy pomocy czwartej stołowej nogi t.j. p. Skulskiego i towarzyszy może jeszcze pewien czas prowadzić swój suchoćniejszy żywot. Może prowadzić przy pomocy różnych szwindelków i pokatnych matactw.

Ale znów pojawia się na forum sejmowym kilka spraw, gdzie rząd mógłby nie otrzymać większości.

Więc odroczenie, a na boczku konszachty, znów coś, ktoś, komuś, — i większością kilku głosów rząd ma nadzieję się utrzymać.

A tymczasem drożyzna będzie rość. Ludzie po miastach będzie strejkował, a chłopaki w zbożnym trudzie będą napychały sobie sienniki „jasnemy Kościuszkamy”.

A Polska nadal będą rządziły Rataje, Kotasy, Dabaly, Mizery i t. p. mizerja, naturalnie przy pomocy piątego koła u woza z

Wierzchosławic, skończonego farmaceuty Skulskiego. —

W naszym społeczeństwie niedoceniają ani etycznej strony postępów p. Skulskiego, ani jego politycznych łamańców.

Wybrany na posła do Sejmu w Łodzi przez inną partje — w ciągu b. krótkiego czasu z echt łódzkim tupetem zostaje leaderem innej. Zostaje ministrem. Premierem ministrów za czasów nieudanej wyprawy kijowskiej. I kiedy na Naczelnika Państwa posypały się gromy — on jak skromny oleander w cieniu cichutko prowadzi podziemną politykę i międzypartyjne matactwa.

Obecnie kiedy tonący rząd Witosza nie miał już cienia ratunku i zdawało się, że Polska na jaśniejsze wypłyne wody odegrał rolę słomki.

Oznacza to dla Polski spadek waluty, wzrost cen zboża i niedostatek w miastach.

I temu to pomaga poseł z miasta i temu to pomaga poseł wybrany przez inteligencję.

Najjaśniej o moralnej wartości p. posła mówi ten drobny szczegół: zawsze był u władzy, zawsze z tym trzymał, kto miał szanse utrzymania się koło steru czy... śpichlerza Rzeczypospolitej. No a z takimi ambicjami trudno służyć jakiejś idei, — łatwo zostać ministrem.

Ale społeczeństwo przejrzało nawskroś dzisiaj swego niefortunnego przedstawiciela i sądzimy, że przy przyszłych wyborach zostanie tym czym był do czasu powstania Polski: dobrym specjalistą w swoim fachu.

A S.

nia rokowań. Komisja wojskowa w oczekiwaniu rezultatów proponowanych rokowań po zostawać będzie na miejscu. (5)

## Sprawa G. Śląska

### Transport wojsk.

(1) Wczoraj przed południem u ministra spraw zagranicznych w Berlinie zjawili się ambasador francuski, ambasador angielski i pełnomocnik włoski i przedłożyli notę podpisaną przez powyższe 3 rządy, prosząc rząd niemiecki o poczynienie odpowiednich przygotowań, w celu ułatwienia wszelkimi możliwymi środkami transportu przez Niemcy wojsk koalicyjnych na G. Śląsk co może być w każdej chwili konieczne. Do noty powyższej dodano ustnie że nie chodzi tutaj o przesłanie wojsk już teraz lecz o zasadniczą zgodę Niemiec że uczynią to na specjalne wezwanie ze strony mocarstw. Minister spraw zagranicznych Rzeszy odpowiedział, że żądanie to odpowiada stanowisku zajętemu przez rząd niemiecki i że gabinet niemiecki wejdzie w porozumienie w tej sprawie z ministrem komunikacji.

(1) Biuro Wolfa podaje, że 12c z zawiązy w sprawie G. Śląska ukończą swoje prace do 7 | 8.

### KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt) Eskadra angielska składająca się z jednego lekkiego krążownika i dwóch kontrtorpedowców przybędzie do Sztokholmu 6 b. m. i zabawi tam kilka dni. Podróży tej przypisują znaczenie polityczne.

(kt) Zaprzeczają urzędowo wiadomości podanej przez szereg dzienników, jakoby przedstawiciel Francji wszczął w Londynie rokowania z Krasinem, w sprawie uznania przez sowieńców długów b. cesarstwa rosyjskiego.

(kt) POLDHU Lloyd George postawił powołać komisję złożoną z handlowców, która będzie jego organem doradczym w sprawach finansowych. Na czele tej komisji stanie sir Erick Eden.

## Nowe próby szantażu wileńskiego.

Genewa, 4—8 (Pat) Ponieważ projekt Rady Ligi Narodów w sprawie wileńskiej został przez Litwę odrzucony przez Polskę zaś przyjęty z zastrzeżeniem, przeto Hymans wystosował w imieniu Rady pismo do obu rządów w którym zaznaczał, że nie wywiązał by się nale-

życie z powierzonej mu przez Radę Ligi Narodów misji, gdyby nie starał się o ponowne nawiązanie kontaktu między Polską a Litwą.

Hymans zwraca się przeto do Polski i Litwy z propozycją wystąpienia na dzień 25 sierpnia do Genewy swych delegatów w celu wzdowie-



(kt) Nunejusz papieski Beretti złożył Brianowi swe listy uwierzytelniające. (4)

(1) Na najbliższym posiedzeniu ligi narodów Anglija reprezentowana będzie przez Balfoura Fischera oraz trzecią osobistość której imię nie wymieniono.

Hiszpański komunikat donosi z Melilli, że gen. Nowahrp został otoczony przez powstańców pod Zedion i Monteord. Hiszpanie bronią się za pomocą aparatu lotniczego. Powstanie rozszerza się coraz bardziej.

## Układ turecko-rosyjski

(2) Układ turecko rosyjski zawarty w Angerze zawiera następujące punkty. Rosja zobowiązuje się nie uznać żadnej takiej umowy międzynarodowej na którąby się Turcja nie zgodziła, żadna ze stron obu nie uzna takiego układu, któryby był jednej ze stron gwałtem narzucanym.

Rosja uznaje, że określenie „Turcja“ obejmuje wszystkie terytoria które są objęte tak zwanym paktem angorskim.

## Stosunki narodowościowe Słowacyzmy

(—) Słowacyzma, złączona z Czechami w ztem wspólnej państwowości, dąży stać do uzyskania znośnych, nieskrępowanych narodowych warunków życia, przynajmniej w granicach autonomii.

Ze względu na te dążenia ciekawa jest statystyka zaludnienia na Słowacyznie. Wedle ostatniego spisu żyje tam 2,940,000 ludzi, z tego 1,940,000 Słowaków, 131,000 Rusinów, 665,000 Madziarów, 143,000 Niemców i 55,000 innych narodowości. W tej ostatniej cyfrze mieści się także pewna ilość Czechów.

Wedle wyznań jest tam 2,000,000 katolików, 366,000 ewangelików augsburskiego wyznania, 119,000 ewangelików helweckiego wyznania, 242,000 prawosławnych, 143,000 żydów. Bez względu na większość stanowią oddani całą duszą katolicyzmowi Słowacy. Jedną z głównych przyczyn nienawiści do Czechów, jest nieprzychylnie stanowisko tych ostatnich do kościoła katolickiego. Katolicyzm jest też źródłem gorącej sympatii, jaką cieszy się Polska w szerokiej kołach mieszkańców Słowacji.

## Della Torretta — filosemita.

Z. B. K. donosi z Wiednia: Mianowanie Markiza Della Torretta włoskim ministrem spr. zagr. wywołało w tutejszych kołach żydowskich wielkie zadowolenie. Markiz Della Torretta, jako ambasador włoski w Wiedniu często stykał się z kwestą żydowską i wykazał wielkie zainteresowanie się sprawą żydowską. (Hajnt).

On to ze strony Włoch będzie decydował o losach Śląska. (5)

## Premjer Łotewski o konferencji państw bałtyckich.

RYGA (PAT) Premjer Łotewski dał poglądy z przebiegu konferencji państw bałtyckich w Helsingforsie i oświadczył, że główny przebieg konferencji stanowiły dwie sprawy, a mianowicie: kwestja wzajemnego stosunku państw bałtyckich i kwestja gospodarcza.

Pertraktacje miały przebieg pomyślny, jednakże nie podpisano żadnej konwencji. W najbliższym czasie rozpoczną się obrady w sprawie zawarcia umowy handlowej pomiędzy Łotwą i Finlandją. Pogłoski, powtarzane w czasie konwencji przez prasę o rzekomo znacznych nieporozumieniach pomiędzy Łotwą i Polską pozbawione są wszelkich podstaw. Zarówno Łotwa jak i Estonia stwierdziły na konferencji że stan ich w sprawie konfliktu polsko litewskiego nie uległ zmianie. Osiągnięto porozumienie nie co do zwołania konferencji Łotwy, Finlandji, Estonji i Rosji.

## Angielska choroba.

„Ukraiński Wistnyk“ zamieścił następującą notatkę:

„Ze sfer kompetentnych donoszą: Z końcem czerwca b. r. rząd angielski przez swe poselstwo w Warszawie postawił rządowi polskiemu zapytanie, na jakiej podstawie administruje Polska — Galię Wschodnią, kiedy w decyzji z dnia 23 czerwca 1919 dozwolono jej tylko na okupację wojskową po Zbrucz?“

Czy nie należałoby zapytać Anglii, na jakiej prawnej podstawie administruje Egiptem oraz Irlandją?

## Bojkotujemy towary czeskie.

karzonego.

Działo się w dn. 15 marca r. 1921 w sądzie pokoju w Żarnowie. Stawił się tylko jeden Kamiński, który mniej więcej zeznaje:

Co do okradzenia kobiety, wiem tyle tylko, że będąc w Warszawie, w gmachu sejmowym widziałem tam i czytałem zażalenie skierowane do marszałka Sejmu przez pewną wdowę, nazwiskiem Kudraś, która skarżyła się, że poseł Mizera nie zapłacił jej za życie. Z inicjatywy własnej jak zniejakim Feliksem Kurzykiem i Antonim Ignarowiczem (gdyż rozchodziło się tu o głowę posła z naszego powiatu) udaliśmy się do owej kobiety, która wobec nas i posła Mizery podtrzymywała swoje zażalenie, a gdy poseł Mizera powiedział, że za życie płacił i ją wynagradzał to ona odparła, że chyba tym cukrem, który od niego otrzymała, ale cukier ten, wedle życzenia Mizery, sprzedała, a pieniądze mu wręczyła czemu Mizera nie zaprzeczył. Kobieta owa żaliła się wogóle, że ją poseł Mizera skrzywdził, ten zaś twierdził że jej za wszystko zapłacił.

Co do koni to bezpośrednio sam o tem nic nie wiem, a tylko w swoim czasie głośno mówiono o tem w powiecie, że Witold Koziell-Poklewski dał mu je w Rosji, w celu przeprowadzenia do Polski, a Mizera konie te sprzedał.

Działo się w d. 18 marca r. 1921 w sądzie pokoju w Wielkiej Woli. Sad zbadał świadka Ignarowicza, który potwierdza zeznania Kamińskiego o skardze Kudrasowej dodając że owego cukru który Mizera przywiózł, było 2

## Z Warszawy.

—o—

### Pamięci R. Traugutta.

Komitet organizacyjny zjazdu kompanii kadrowej zwrócił się do magistratu o pozwolenie w murowania w pierwszy pylon wiaduktu do mostu ks. Poniatowskiego tablicy pamiątkowej na cześć generała Traugutta. Pierwotny projekt umieszczenia tablicy na domu nr. 3 przy ul. Smolnej Dolnej, gdzie Romuald Traugutt mieszkał i został aresztowany uległ zmianie, wobec planów regulacyjnych miasta, skazujących ten dom na zburzenie. Tablica, której projekt rzeźbiarski opracowuje p. Jackowski, będzie miała napis odpowiedni. Magistrat zgodził się na wmurowanie tablicy. (5)

### Ordery dla rodzin po poległych we Francji.

WARSZAWA 3 Wczoraj o 11 przedp. na podwórzu pałacu Krasińskich (Krakowskie Przedmieście 5) szef misji francuskiej gen. Niesel wręczył krzyż legii honorowej i ordery wojenne rodzinom poległych, walczących w szeregach legii cudzoziemskiej, którzy zginęli na polu chwały we Francji, — oraz inne odznaczenia.

### O stosunki z Anglią

Onegdaj przybył do Warszawy pan Rutkowski, przedstawiciel naszego ministerjum skarbu w Londynie. Sir Rutkowski, który jest baronetem angielskim, przybył on z szeregiem gotowych planów, zmierzających do zainteresowania Polską kapitałów i prasy angielskiej.

### Znowu prolongata.

Jak wiadomo komisarz rządu na Warszawę ogłosił, że ci obcokrajowcy, którzy nie zarejestrowali się do d. 30 lipca, zostaną aresztowani. Pomimo jednak upływu terminu, wielu z nich nie wykonało rozporządzenia, wskutek czego policja zaczęła ich aresztować. Wtedy zwróciła się do komisarjatu rządu delegacja komitetu, opiekującego się uchodźcami żydowskimi i uzyskała znowu prolongatę terminu rejestracji.

## Migawki republikańskie.

### Honor Suwerena.

Mamy w ręku ciekawe opisy rozpraw sądowych, które podajemy poniżej w streszczeniu:

Działo się dn. 23 lutego r.b. w sądzie pokoju w Opocznie, który na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę z oskarżenia Feliksa Kożerawskiego z art. 531 przez Antoniego Mizere.

Oskarżony Feliks Kożerawski oświadczył:

„Przyznaje, że w d. 6 lutego r.b. na wiecu w Opocznie publicznie powiedziałem, że poseł Antoni Mizera jest koniokrądem i zło dziejem, czy zaś powiedziałem, że jest bandyta, tego nie pamiętam.

Na stwierdzenie tego, że poseł Mizera przywłaszczył sobie konie p. Koziell-Poklewskiego, że skradł z lasu chojaka, powołuje się na świadków: 1) Witolda Koziell-Poklewskiego ze wsi Mniszków, gminy Radomia, 2) Antoniego Kamińskiego ze wsi Sokółów gm. Topolice, 3) Antoniego Ignarowicza ze wsi Kazi mierzów, gm. Wielka Wola. 4) Stanisława Lasota, Stanisława Wróbla i Mikołaja Bakiewicza, ze wsi Wola Zależna, gm. Opoczno.“

Po przesłuchaniu kilku świadków, którzy byli na owym wiecu i słyszeli, jak Kożerawski publicznie nazwał posła Mizere złodziejem — sąd postanawia zbadać przez właściwe sądy świadków wskazanych przez oskarżonego.

pudy oraz, że sprawę koniokradztwa poruszone na wiecu przedwyborczym, w obecności p. Mizery i p. Koziell-Poklewskiego. Mizera oświadczył wówczas, że sprawę tę już załatwił, ale p. Koziell-Poklewski temu zaprzeczył.

Działo się dn. 18 maja 1921 r. w sądzie pokoju w Opocznie. Stawili się: oskarżony Kożerawski oraz świadkowie: Witold Koziell-Poklewski, Stanisław Lasota, Stanisław Wróbel, Mikołaj Bakiewicz, Józef Gartyzel, Febranych widać wielkie zaciekawienie, bo przebieg dowiedzą się wreszcie, kto miał rację, czy pan poseł Mizera skradł konie czy nie.

Tu następuje jednak dziwna niespodzianka: niema oskarżyciela, wezwanie otrzymał, ale nie zjawił się sam, ani ni przysłał adwokata i wogóle nie dał wcale znaku życia. Wobec tego sąd całą sprawę umorzył.

P. Kożerawski może teraz twierdzić, że mówił prawdę a Mizera dlatego na sądy się nie stawił bo był pewny, że sprawę przegra i pan poseł Mizera nic na to nie poradził, bo sam pozbawił się możliwości obronienia swego honoru.

Pan poseł Mizera jest wśród ludowców jednym z wodzirejów. Czytelnicy „Gazety Porannej“ zapewne pamiętają postać jego na jednym z obrazków p. Skwirczyńskiego gdzie to pan poseł Mizera jeszcze z kilku kompanionami ze stronnictwa p. Witosa, ścisnąwszy ogromne pięście, chciał się rozprawić czynnie z posłem Załuską.

Widać z tego, że ten poseł ludowcowy pięściami chce naprawiać honor swój, którego nie mógł czy nie chciał bronić w sądzie.



## W Warszawie utworzył się komitet pomocy głodnym Rosjanom.

W lokalu Tow. wschodniego dn. 2 sierpnia odbyło się zebranie przedstawicieli towarzystw społecznych, rządu i prasy w celu zorganizowania pomocy ludności rosyjskiej, dotkniętej głodem i chorobami. Zagaik zebranie prasa Około-Kulak, proponując utworzyć polski komitet społeczny pomocy Rosjanom, który, okazując dobre sąsiedzkie serce, dałby dowód ludności rosyjskiej, znającej Polaków tylko z ujemnych opisów, że w nich mogą znaleźć braci, poczem na przewodniczącego zebrania był obrany mec. Lednicki.

Po wyczerpującej dyskusji wybrano komitet organizacyjny, który powoła do szerszego komitetu organizację i osoby interesujące się tą doniosłą z punktu widzenia humanitarnego i politycznego sprawą i opracuje zasady organizacji.

Do komitetu weszli: arcybiskup Ropp, prał. Około-Kulak, mec. Lednicki, ks. S. Czerwinski, p. Michalski, G. Ostrowski, p. Bersowna, Toeplitz, prof. Petrażycki, mec. Bychowiec, St. Ossowiecki, Stefan Podhorski, hr. Morszyn, mec. Pieńkowski i in.

Obecni na zebraniu Rosjanie gorąco witali zapoczątkowane dzieło. Przedstawiciel ministerjum spraw zagranicznych — p. Szumlakowski prosił, by powstający komitet skoordynował swą pracę z zamierzoną w tymże kierunku akcją rządu. (3)

## Teatr im. Bogusława

Magistrat warszawski postanowił wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem nadania teatrówi „Powszechnemu” (dawniej Nowości) nazwy teatru im. Bogusławskiego. (3)

## Własność prywatna w bolszewji przywrócona?

WILNO 4 (EE) Stwierdzono coraz liczne zawierane w Wilnie akty notarialne kupna i sprzedaży majątków ziemskich położonych na Białorusi sowieckiej, dokonywane przez poddanych bolszewickich z Białorusi. Byłaby to nieomylna zapowiedź rychłego odwołania edyktu o nacjonalizacji prywatnej własności w bolszewji.

## Poselstwo polskie w Moskwie.

MOSKWA 4 (EE) Dziś o 10 rano przybyło do Moskwy poselstwo polskie z postem Filipowiczem na czele. Na dworcu powitane zostało m. i przez prezesa polskiego komitetu ree wakuacyjnego p. Edwarda Zalewskiego.

## Dżuma w Persji.

MOSKWA 4 (EE) Według nadeszłych tu wiadomości w Persji wzdłuż granicy turkiestańskiej stwierdzono wypadki dżumy, wobec czego granice od strony Turkiestanu zamknięto.

## Nad Bałtykiem.

### PROJEKT TRAKTATU HANDLOWEGO NIEMIECKO-LOTOWSKIEGO.

RYGA. 4. (PAT) Dnia 1 sierpnia wrczyła komisja niemiecka, bawiąca w Rydze rządowi lotewskiemu projekt traktatu handlowego między Lotwą a Niemcami. W sprawie tranzitu osiągnięto już porozumienie. W końcu tygodnia oczekiwana jest tutaj odpowiedź Niemiec na przesłane przez Lotwę propozycje, dotyczące kredytu towarowego i przedsiębiorstw cudzoziemskich.

RYGA. 4. (PAT) W wywiadzie z przedstawicielem jednego z tutejszych dzienników lotewskich p. A. S. zagr. oświadczył, że konferencja w Helsingforsie miała przebieg pomysłu

# Niemieckie organizacje bojowe.

BYTOM (PA) Niemcy obecnie stworzyli nową organizację bojową na G. Śląsku: Selbstschutz i Orgesz już nie istnieje. Organizacje te przeszły pod wspólny zarządek tak zw. Schützundu z siedzibą we Wrocławiu.

Odpowiednio do terenu, na którym działają obecnie tajne formacje i oddziały, dzielą się na grupy a mianowicie grupy Ost, Süd Oberschlesien

Grupa Ost obejmuje teren za linią demarkacyjną po prawej stronie linii kolejowej Opole Wrocław. Sztab tej grupy znajduje się w Oberniki koło Wrocławia. W skład tej grupy wchodzi wszystkie formacje miejscowe i wycofane z terenu plebiscytowego oddziały Selbstschutzu jak również pozostałe jeszcze oddziały ochotnicze na terenie plebiscytowym w rejonie Opola Kłuczborka i Namysłowa.

Grupa Süd obejmuje teren leżący po lewej stronie linii kolejowej Opole—Wrocław ku granicy czeskiej z miastami Nowe miasto Nyssa Kłacko, Swidnica, Zabkowice. Sztab tej grupy znajduje się w samym Kłacku. Do tej grupy wchodzi również oddziały robotnicze po dwo-

rach i lotwarkach w rejonie Chrapowka, Grogówka, Koźla i Olupczyc.

Grupa Oberschlesien obejmuje obwód przemysłowy terenu plebiscytowego i resztę miejscowych organizacji i strazy miejscowej, po lewej stronie Odry w powiatach zachodnich G. Śląska. Centrala tej grupy znajduje się w Brzegu

Wydział organizacyjny całej tej nowej organizacji znajduje się we Wrocławiu. Kierownikiem jego jest major Flegel.

Grupa Oberschlesien ma na celu reorganizację oddziałów stosstrupierów po miastach obwodu przemysłowego dla skutecznego przygotowania w tych dniach.

Każdego Stosstruplera zabezpiecza się na wypadek okaleczenia na 10,000 marek. Poszczególne miasta wypracowały nowe plany obrony i przedłożyły je wydziałowi organizacyjnemu do zatwierdzenia. W tych dniach skończy się dla wszystkich członków Selbstschutzu urlop. Urlopowani zgłaszają się do swych oddziałów za linią demarkacyjną Tak wygląda niemieckie rozbrojenie P. R.

ny. Głównym jej zadaniem było osiągnięcie zbliżenia pomiędzy Finlandją, Estonją i Lotwą oraz sprawą uregulowania wzajemnych stosunków państw bałtyckich. Zadanie to konferencja spełniła w zupełności.

RYGA. 4. (PAT) Dla rozwiązania różnic wspólnych kwestji mają być nawoływane na perjodyczne zjazdy przedstawiciele państw bałtyckich oraz Polski w następujących grupach grupa 1. Lotwa, Estonja, Finlandja i Polska. grupa 2. Lotwa, Estonja i Litwa. grupa 3. Lotwa, Finlandja, Estonja.

### LITWINI WYKUPUJĄ POLSKIE KAMIENICE.

WILNO. 4 8. (EE) Litwini za ruble, które otrzymali bezpłatnie od Niemców wykupują w Wilnie kamienice od Polaków. — Po zdaniem by było, aby Polacy, powracający z Ameryki, korzystając z wysokiego kursu dolara paraliżowali tą akcją z pożytkiem dla siebie.

### Czy okupacja Nadrenji będzie zniesiona.

PARYŻ. 4. (PAT) Londyński sprawozdawca „Timesa” donosi, że w oficjalnych kołach angielskich życzą sobie, aby uchwała w sprawie zniesienia sankcji powzięta została przez Radę Najwyższą ponieważ komitet gwarancyjny nie posiada w tym kierunku dostatecznych pełnomocnictw. Sprawa sankcji będzie prawdopodobnie załatwiona kompromisowo t. zn., że okupacja będzie nadal utrzymana, natomiast zarządek celny będzie zniesiony.

### KIEDY U NAS DO TEGO PRZYJDZIE?

RZYM. 4. (PAT) Dziś z inicjatywy prezydenta Izby deputowanych Denicoli odbyło się w jego biurze zebranie przedstawicieli socjalistów i fascistów włoskich, którzy podpisali układ, na mocy którego zobowiązują się do zaprzestania wszelkiej walki oraz zapobiegania na przyszłość nowym konfliktom. Wszyscy deputowani zawiadomieni przy otwarciu Izby o podpisaniu tej ugody urządzili prezydentowi Denicoli gorącą owację.

### STRAJK GENERALNY W GDANSKU.

GDANSK. 4. (PAT) Dziś rozpoczął się tu zapowiedziany przez wszystkie stronnictwa i organizacje socjalistyczne strajk generalny. Strajkują robotnicy portowi, fabryk państwowych wielu przedsiębiorstw prywatnych elektrowni, gazowni, i wodociągów. Nie pojawiły się również gazety ani polskie ani niemieckie. Gazownia, elektrownia i wodociągi funkcjonują, obsługiwane przez kolon-

ków samopomocy technicznej.

### Strejkujący urzędnicy bankowi w Czechach tracą posady.

„Prawo Lidu” donosi, że dyrektorowie banków czeskich mimo zapewnienia, że będą lojalnie postępować wobec urzędników, którzy strejkowali, przyrzeczenia swego nie dotrzyмали, i wymawiają, posady pracownikom. Dotychczas wypowiedziano posadę około 2000 urzędnikom bankowym. (3)

### NA MARGINESIE

#### Na werandzie cukierni.

Na werandzie cukierni. — Znojno i gorąco... — Coś nagle zajechało wódką, tak mocno iż wszystkie łóżka zapachy zawstydzone zamilkły...

Na chodniku osoba płci żeńskiej. — Litości godne osoby, nie mijajcie nędzy — a nędza was nie ominie...

Choć groszkiem dla nieszczęśliwej chrómej od urodzenia, której mąż ze wściekłości przetracił obie nogi!

Litościwe osoby choć ze trzy cias... jeżeli macie twarde serca na marki. Litościwe osoby.

Obok chłopiec z gazetami. — Unej brak jeszcze sześćdziesięciu marek na wódkę. Jak uzbiera to przepije, tu obok w restauracji...

— Zebys skonaniam nie doczekał ty arabska pluskwo, krato więzienia kuble nieczyste. Zebys ci rodzice umarli na tyfus, zaś stryjowie na czerwonkę, ciocie na czarną ospę ty, ty knedlu czeski, ty suwerenie!

I ruszyła biedna żebraczka o kijku za urwisem, usiłując smarkacza nauczyć moresu dla ludzi starszych, zczyła przytem ryczałtem nagłej śmierci bliższej familji, zaśle dalszej przewlekłych i chronicznych chorób, wymagających kosztownych lekarstw, a kiedy już w ten sposób wytraciła i unieszczęśliwiła całą jego familję przystąpiła do ostatecznej latorośli tak tragicznie zgasłej rodziny, życząc mu łamania w kościach, dwuletniego kataru, złamania krzyża pacierzowego, schnięcie mózgu, przedczesnego połogu i innych nieprzyjemnych dolegliwości, przytem wykazała tyle PS-udowego ruperu, oraz tak niezwykłą znajomość medycyny iż odrazu się widziało inteligentną osobę...

Juz gotów byłem wręczyć jej kilka łowackich ale nadal drażniona przez bezecnego syna ulicy, rzuciła w niego łaską, poczem w pośpiechu za nią skoczyła, jak ramię. Kuza i zniknęła za rogiem ulicy. 2

## „Zwycięstwo dzieci łódzkich“

Dnia 31 VII. 1921 r. odbył się match piłki nożnej w Skierniewicach między drużyna 18-p. p. i 28-p. Strzelców Kaniowskich i tym razem nasze „dzieci łódzkie odniosły świetne zwycięstwo w sto sunku 8: 1

## KRONIKA

— 0 —

### — Izba rozrachunkowa w Łodzi.

Od 1-go września r. b. przy Polskiej krajowej kasie pożyczkowej w Łodzi, na mocy statutu Izby rozrachunkowych przy P. K. K. P., za twierdzonego przez ministra skarbu w dn. 31 lipca 1919 roku, powstała Izba rozrachunkowa

Celem Izby rozrachunkowej jest ułatwienie wzajemnych rozrachunków między bankami i zastąpienie wypłat gotówką zapisami książkowymi.

Uczestnikami Izby mogą być banki i większe firmy, które wyrażą pieśmiennie zgodę co do przestrzegania statutu i o. olne o zebrania

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja P. K. K. P. Oddziału w Łodzi.

### — Godne poparcia.

Na boisku sportowym oddanym do dyspozycji „Imki“ w parku Poniatowskiego przy ul. Pańskiej pod egidą i kierunkiem instruktorów „Imki“ odbywają się co dziennie od godziny 10-ej rano do 12-ej i od 3-ej do 7-ej w. dla chłopców bez względu na wiek różne gry i zabawy wchodzące w zakres sportu i lekkiej atletyki. m. i. cieszą się powodzeniem „volley ball“ gra siatkowa „indoor ball“ palantowa. „Basket ball“ koszykowa. Wszyscy chłopcy wolni od zajęć w czasie wyżej wymienionym powinni korzystać z rzadkiej okazji, nauczania się różnych gier i zabaw sportowych. 2 (5)

### — Sprostowania.

W związku z notatką p. t. „Policjant ratownikiem“ zamieszczoną w naszym piśmie, Referat Prasowy, Gł. Kom. P. P. przesyła nam następujące sprostowanie:

Wskutek zastraszającej ilości utonięć podczas kąpieli w Wisle, Komisarjat rządu polecił wyznaczyć bezpieczne miejsca do kąpieli, a przez strzeżenie porządku i niesienie pomocy powierzył komisarjatowi policji wodnej. Łódzie ratunkowe strzegą wyznaczonych miejsc i starają się zapobiedz lekkomyślnym wykroczeniom przeciw wydanym przepisom. W ostatnim zajściu niepostrzeżenie wobec wezwania do powrotu w granice wyznaczonych miejsc spowodowało dante strzału na postrach, za co postępujący wbrew instrukcji policjant został pociągnięty do surowej odpowiedzialności. Lekceważącego sobie przepisy pływaka przesłuchano na miejscu, potem prowadzono nagiego do komisarjatu i przez kazano sprawę Sądowi pokoju do dalszego postępowania.

### — Zagadkowe morderstwo.

(k) Wczoraj o godz. 11 rano mieszkańcy Radogoszcza wstrząśnięci zostali niesłychaną wieścią, iż przy ul. Ciemnej w biały dzień zamordowano człowieka. Zaalarmowana policja z 1 komisarjatu zorganizowała natychmiast obławę, której wynikiem było ujęcie całej bandy bandytów.

Zamordowany, przy ul. Ciemnej pod № 12 człowiek, po stwierdzeniu osobistości, był osobistością znaną na bruku łódzkim, a mianowicie jest to 25 letni Luwik Olejniczak, były policjant komendy powiatowej w Łodzi, następnie funkcjonariusz 3 brygady policji kryminalnej w Łodzi, kierownik ekspozytury policji w Turku, ostatnio zaś członek policji kresowej w Konstantynowie. W tych dniach Olejniczak powrócił do Łodzi i starał się o posadę.

Zabójstwo nastąpiło w okolicznościach zagadkowych, które zapewne wyjaśni tożące się śledztwo. Zamordowano Olejniczaka wyszczem z rewolweru, zadany z bliskiej odległości i bezwarunkowo śmiertelnym.

Zawezwane pogotowie ratunkowe stwierdziło zgon i przewiozło trupa zamordowanego do prosektorium.

Podczas obławy policyjnej schwytano do

mitnane go zabójcę, którym jest 24 letni Edward Jeske z ul. Drewnowskiej 52 mający dwie rany w głowie ciętą od noża i tłuczoną.

Rannemu w komisariacie udzielił doraźnej pomocy lekarz pogotowia. Przy ujętym znalaziono broń palną.

Podczas aresztowań podejrzanych osobników dano szereg strzałów do policjantów. Dalsze szczegóły walki z bandytami podamy w następnym numerze.

## Projekt budżetowy

(— 60 x 220 miliardów.)

— 0 —

Chcąc poprawić dolę Kraju  
I ratować spadek marki,  
Wnet należy dla zwyczaju  
Zmienić system gospodarki..  
Więc do dzieła wziąć się trzeba  
Niezwlekając siłą pięści:  
Krach, minął a potrzeba  
Gwałtu... woła coraz częściej!!!  
Najpierw zamknąć wilcze jamy:  
Giełdy, banki dla wymiany,  
Zwinąć składy żywnościowe  
Próżne, — lichwy mieszkaniowe,  
Puzapowe różne ciury,  
W bransolety.. i do dziury...  
Z instytucji od.. parady  
Co podwójne dają racje,  
Porozpedzać darmoziady  
Oraz zbędne czule gracje...  
W końcu tych obłożyć w krocie  
Pochowanych niby trusie,  
Co miliony trwonią w błocie  
I wciąż kąpią się w Bachusie..  
Niech daniny płacą w złocie,  
Chłopi oraz utracjuszel?  
Bużetowe wnet zadanie  
Obliczone na kolanie,  
Będzie mądrze rozwiązane,...  
A wyników gruchną plusy  
Karki skrecają oplakane  
Deficyty i minusy?

Zetj:

## Pozar lasu w Otwocku.

Przed paru dniami zapalił się las, należący do majątku Otwock Wielki, będący własnością hr. Jezierskiego i Kowickiego. Pożar rozszerzał się z szaloną szybkością. Na ratunek podążyły straże ochotnicze z Otwocka, Karczewia i innych miejscowości — ogółem 6 grup, służba leśna oraz funkcjonariusze policji z posterunków: Wawer, Falenica, Karczew i Owock. Dzięki energicznej akcji ratunkowej za pomocą kopania rowów, pożar zdołano ugasić około godz. 8 wiecz. Spaliło się około 150 morgów lasu. Pożar nie zagrażał miastu, gdyż nie zawiadomiono straży ogniowej w Warszawie.

## „Patryjotyzm niemiecki“

W ostrowskim „Gońcu Narodowym“ czytamy:

Od osoby przybyłej z Wrocławia dowiadujemy się o szeregu gwałtów niemieckich w stosunku do Polaków. Mowa polska stale jest przesłuchiwana; nikt nie może pisać po polsku w obawie przed śmiercią. W ostatnim czasie miała miejsce następująca manifestacja: Na ciele rozwieszonych trunów, wśród okrzyków „precz z Polską“, kroczyła wychudła krowa ledwo trzymająca się na nogach, dzwigając na swym grzbiecie napis: „Polska“ — za nią tulin podążał zychający byk z napisem: „Koriaty“. Z dnia na dzień mnożą się podobne fakty. Więzienia przepełnione. Znajdują się w nich obecnie około 600 Polaków, posiadających o sprzyjanie Polsce. Przechodzą oni prawdziwe turytury wyrażone prosto na mowę niemiecką. Doprosić się nie mogą o łyżkę strawy ani o zbadanie sprawy. Zarząd więzienia w brutalny sposób na każdym kroku przypomina im o polskości. Siedzą w ponurnym warunkach

po kilka miesięcy. Koniecznym jest, by odpowiednie władze zajęły się tą sprawą. W Łodzi co 3 kroki zaczepiają cię przechodniu... po mieciecku.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

### Posiłki na G. Śląsk.

BYTOM 4 (EE) Dzienniki górnośląskie donoszą, że prócz dywizji francuskiej na G. Śląsk przybędzie dywizja angielska 3 pułki włoskie.

### Zbiegowie niemieccy.

BYTOM 4 (EE) W ostatnim tygodniu przejechało przez Opole 25 tys. t. zw. „zbiegów“ z G. Śląska. Zbiegowie ci są to członkowie organizacji zbrojnych niemieckich, którzy udali się na zwykłe ćwiczenia poza linię demarkacyjną.

### NIEMCY CHCA JESZCZE RAZ DOSTAĆ PO SKÓRZE.

BYTOM. 4. (PAT) Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że Niemcy przygotowują w najbliższych dniach szereg zbrojnych wystąpień: i tak w Gliwicach, Katowicach i Bytomiu akcja ma być rozpoczęta rozbrojeniem francuzów. Do Gliwic napływają niemieckie posiłki z okolic Byskowie.

### CO ZA POWÓD JESZCZE WYSZUKAJA?

BYTOM. 4. (PAT) Według wiadomości „Deutsche Allgem Zeit. gen. Marinis“ miał oświadczyć, że podziemne szyby kopalniane znajdują się pod całym terytorjum plebiscytowym i są zwłaszcza w obwodzie przemysłowym ściśle ze sobą połączone, tak, że podział obwodu przemysłowego w istocie nie może być przeprowadzony. Ponadto 90 proc. kopalni i fabryk jest własnością Niemców.

### NIEMCY BĘDĄ UŻYWAĆ WSZYSTKICH SPOSOBÓW.

BYTOM. 4. (PAT) Jak donoszą z Wrocławia odbyła się w środę konferencja prasowa min. Dominikusa z przedstawicielami wszystkich partii i prasy niem. górnośląskiej. Rozważono kwestję górnośląską i postanowiono użyć wszelkich sposobów, aby obwód przemysłowy przypadł Niemcom. Równocześnie postanowiono wydać odezwę do niemieckiej ludności, aby zachowała jedno myślenie wobec wroga.

### MORDERCA MAJORA MONTELEGRA.

BYTOM. 4. (EE) „Katowitzer Grenzzeitung“ donosi, że władze angielskie aresztowały niejakiego Merkera. — Na razie nie można ustalić, czy Merker, a Jofke, są jedna i tą samą osobą. —

(kt.) „Intrasigeant“ donosi, że podpisanie protokołu umowy, zawartej między Loucherem a Rathenauem zostało odroczone z powodu posiedzenia konferencji Rady Najwyższej.

(kt.) 60 proc. wystawców na międzynarodowej wystawie w Rydze stanowią firmy niemieckie

## „Tylko chwilami“

Chwilami Cię kocham, chwilą nienawidzę  
Chwilami odycham i ust tych się brzydzę  
Któreś zwiłżone skadał na mych ustach...  
Chwilami pragnę Twojego spotkania,  
Chwilą ogromnie Twego ukochania,  
Pragnę tych dłoń, w któreś obejmował  
Kiedyś lubieżnie pieścić i całował...  
Chwilami czuję, że brak jest mi Ciebie,  
Że nikt nie zastąpi na ziemi, ni w niebie,  
Ze trudno dzień mi przeżyć wytrwale,  
Chwilami myślę, że nie żyję wcale,  
Więc żał mi tego co jest za nami,  
Lecz tylko, tylko chwilami...



# Dyslokacja wojsk niemieckich.

Sily niemieckie poza linjã demarkacyjnã sã rozlokowane jak następuje:

Wrocław dwa bataljony Reichswehry, 3-szwa drony jazdy, sześć secin Schutzpolizei pieszej cztery secin na rowerach, jedna secina łączności i secina techniczna.

Oels 3 kompanje bataljonów strzelców, 2 secin Schutzpolizei.

Nysa 1 bataljon Reichswehry, 2 kompanje saperów i 3 baterje armat polowych oraz 2 secin Schutzpolizei.

Klask kompanja Reichswehry, 2 kompanje saperów, 3 baterje artylerji polowej i 2 secin Schutzpolizei.

Dąbrowa — 1 secina Schutzpolizei.

Zgorzelice — 1 batalj. Reichswery.

Brzeg — 3 bataljony Reichswery, 2 secin Schutzpolizei i oddział jazdy.

Lignica 1 bataljon Reichswehry, 2 secin Schutzpolizei.

Namysłów 1 oddział Schutzpolizei

Prudnik 2 secin Schutzpolizei i jedna baterja.

Sily Schutzbundu sã rozlokowane w następujący sposób:

Wrocław korpus ochotniczy pod wodzą Kuntzela i znajdujãca się w stadjum organizacji t. zw. „czarna dywizja“.

Nysa 1 oddział Freivilligen abteilung Oberschlesien i dywizja lotna. Organizacja wojskowa Oberland jest rozlokowana od Nysy pod Klask, Frankenstein i Reichenbach. W Landsdorfie stoi oddział ochotniczy w liczbie 500 ludzi. W Minstenbergu 1 bataljon Schutzpolizei, 780 ludzi, Neustadt korpus ochotniczy Hindenburga dowódca Scharnhorst 800 ludzi.

W Fankelbergu, Dąbrowie, Schurgast rozlokowany jest arbeitsgemeinschaft składający się z dwóch oddziałów w sile 3,000 ludzi. W Bernstadt oddział arbeitsgemeinschaft posiada dwa samochody opancerzone i 5 ciężarów.

rowych. Oddziały rozlokowane w mieście i okolicy zostały oddane pod komendę von Richthoffena, 21 b. m. Richthofen urządził inspekcje oddziałów, których stan liczebny wynosi 6,000 ludzi. Na linii kolejowej Nysa, Steinau znajdują się 2 pociągi pancerne będące własnością Schutzbundu. Obozy dla uchodźców zostały zamknięte. Wydano rozporządzenie wysłania wszystkich uchodźców z powrotem na G. Śląsk. Selbstschutz zmienił nazwę na Schutzbund, zaś w niektórych miejscowościach ma nazwę Arbeitsgemeinschaft. Ustalenie ogólnej liczby Schutzbundu skoncentrowanego po drugiej stronie linii demarkacyjnej jest dość trudne. W każdym razie sily te sã dość poważne. Na terenie G. Śląska Selbstschutz występuje Ortswehr, lub Freikorps.

Sily organizacji zbrojnych niemieckich na terenie plebiscytowym rozlokowane sã w sposób następujący: w powiecie Głuchezkim — 1,500 ludzi, powiat Głogowski — 1,800, pow. Brudnicki — sily nie sã bliżej znane, wynoszą mniej więcej od 2 do 3,000 ludzi. W mieście Raciborsku i okolicy — 5,000 ludzi oraz ukrytych 5 baterji dział polowych.

Oprócz tego w pow. Raciborskim rozlokowanych jest około 2,000 ludzi, w pow. Koszelskim przeszło 2,000, Kluczbork miasto — 800, Kluczbork powiat — 1,600, powiat Oleski — 1,200 pod dowództwem oberleutnanta Dagermanna, pow. Lubliniecki — około 1,000.

Obliczenia te nie obejmują wcale terenu przemysłowego, wobec czego tym więcej aktualna staje się potrzeba posiłków międzysojuszniczych dla zaopiekowania się znajdującą się w niebezpieczeństwie ludnością polską. Wprawdzie nie sã znane zamiary sil niemieckich, ale nie ulega wątpliwości, że wybuch przygotowywany przez Niemców z chwilą ogłoszenia decyzji Rady Najwyższej niewątpliwie nastąpi.

Szkady liczy się już zapewne na wiele miliardów. Pożar niszczy resztki tego majątku narodowego, którego nie zdołała jeszcze zniszczyć wojna, niemieckie rabunki i gospodarka rządu, rozdającego drzewo chłopskim wyborcom.

Przyczyną pożarów jest rozwidzenie wiości, którym się wydaje, że im wszystko wolno. Nie mają więc sposobu zabronić im teraz chodzić z fajką lub papierosem zapalonym po cudzym lesie w celach kradzieży, kłusownictwa, dla spaceru lub za jagodami. Zakazów zadanych nie słuchają, grożąc interpelacją w Sejmie — i służbę leśną, gdy bronić wstępu próbną — odtrącają i biją.

Wobec posuchy i wiatru — ratunek trudny — dopiero na szerokiej linii roboty ratunkowej musi się porzucić, uciekając z życiem na drugą i trzecią linję od pożaru, by tu, mając więcej czasu i oddechu — zaczynać walkę ratunkową na nowo.

Jeżeli jednak spaliły się kultury, to szkoda materialna olbrzymia, oprócz ogromnych kosztów oczyszczenia kultur, których spalony chrust ani w setnej części nie pokryje.

To też rząd, który dotychczas umiał tylko niszczyć lasy, powinien przecie, choć tuż nie o chłopa bezpośrednio chodzi, pośpieszyć z pomocą właścicielom lasów w formie opustów podatkowych i subwencji na zakupno nasion i flanców.

Inaczej bowiem nie będzie miał niedługo z czego rekwirować drzewa. O tem bowiem, by rząd teraz przed wyborami zdobył się na wydanie i przeprowadzenie zakazu, by suwerenowie z papierosami do lasów nie chodzili nie ma co nawet marzyć. „Gaz. War.“ (6)

## O gościu i komentarze dla ludności katolickiej miasta Poznania

Przed wojnã i w czasie wojny w mieście Poznaniu mieszkało 150 tysięcy ludności. Dwie trzecie części tej liczby z okładem zaliczały się do narodowości polskiej i do religii rzymsko-katolickiej, jedną trzecią część stanowiła ludność żydowska, niemiecko-katolicka i niemiecko-protestancka, zaliczająca się społem do narodowości niemieckiej.

Na początku roku 1919 mieszkańcy narodowości niemieckiej zaczęli opuszczać Poznań, udając się do swej właściwej ojczyzny, a równocześnie nasi bracia z wychodźstwa niemieckiego zaczęli napływać gęstą falą powrot-

cie, jeśli ma taki wygląd. Pewnie go nazwiesz Scarabaeus caput hominis, lub coś w tym guście, jak to jest zwyczajem naturalistów. Gdzież sã jednak te macki, o których wspominales?

„Macki?” odpowiedział Legrand z widocznym wzrastającym rozdrażnieniem. „Te to już chyba widzisz. Narysowałem je przecież tak samo wyraźnie, jak sã widoczne na owadzie“.

„Możliwe, ale ja ich wcale dojrzeć nie mogę”, odparłem, i wręczyłem mu rysunek, by nie psuć mu do reszty humoru. Nasza rozmowa zdawała się go irytować, a jednak istotnie na szkicu nie było ani śladu macków, a całość była najzupełniej podobna do trupiej czaszki.

Wziął papier do ręki z widocznym niekontentowaniem i już chciał go zmiąć, by go następnie prawdopodobnie w ogień rzucić, gdy przypadkowo rzucone na rysunek spojrzenie obudziło w nim naraz najwyższe zainteresowanie. Poczterwieniła a potem zbladł. Przez kilka minut bez ruchu spoglądał na papier, potem wstał wzięł ze stołu świecę i poszedł z nią do najodleglejszego kąta pokoju, gdzie usiadłszy na skrzyni, począł badać papier na wszystkie strony.

Przez cały ten czas nie odezwał się ani słowa. Zachowanie jego wprawiło mnie w niemałe zdumienie, lecz uważałem za stosowne nie psuć mu jakas uwagą do reszty jego i tak złego humoru. W końcu wyciągnął portfel i włożywszy do niego starannie papier, zamknął go w biurku.

(d. c. n.)

## Olbrzymie pożary lasów.

— 0 —

W lesistej okolicy trójkąta, utworzonego przez Wisłę, Wisłokę, San i linjã kolei Lwów-

Kraków, na terytorjum dawniej puszczy Sandomierskiej, a niedawnej Tarnobrzelskiej republiki szaleją od tygodnia pożary lasów.

Tysiące morgów, wartości setek milionów marek padło już ofiarą ognia, a palą się wciąż jeszcze. Coraz nowe, coraz liczniejsze pożary wybuchają i jak długo posucha trwa końca kłeski nie widać.

EDGAR ALLAN POE:

## Historja o złotym chrząszczu.

— 0 —

„Gdybym był tylko przypuszczał, że jesteś tutaj!” zawołał Legrand „tak rzadko za chodzisz teraz, nie mogłem się więc domyślić że właśnie dziś się stawisz. W powrotnej drodze spotkałem porucznika B. z frontu i pożytyłem mu niestety chrząszcza. Zostań umnie na noc, a o wschodzie słońca poszłę po niego Jupitera i pokaże ci go. Mówię ci, coś cudownego!”

„Co? Wschód słońca?”

„Ależ nie! Chrząszcz! Cudowna złota barwa, wielki jak włoski orzech. Na wierzchu na grzbiecie dwie czarne plamy a niżej jedna podługowata. Różki...”

„Nic róg, massa Mill. Dość często mówię” przerwał mu Jupiter, „złoty chrząszcz, wszystko złoto. Ładny, złoty chrząszcz“.

„Dobrze, Jupiterze”, odpowiedział Legrand jak mi się zdawało, poważniej, aniżeli tego wymagała sytuacja. „Może masz rację, ale ma to być powodem, żebyś nasze kurczęta przypalił?—Prawdopodobnie nie widziałeś nigdy piękniejszego metalicznego połysku, jak ten którym lśni ten chrząszcz. Ale sam zobaczysz. Teraz chciałbym ci dać bodaj jakie takie wyobrażenie o jego wyglądzie“.

Usiadł przy stole, na którym znajdował się atrament i pióro, ale ani skrawka papieru. Szukał daremnie jakiegokolwiek czystego świstka.

„No, na ten cel i to wystarczy, rzekł, wyciągając z kieszeni kamizelki coś, co wy-

glądało na kawałek tegoż papieru i na nim naszkicował szybko rysunek, gdy ja tymczasem, ciągle jeszcze przemarznięty, nie opuściłem fotela przy kominku. Ukończywszy rysunek podał mi go, nie podnosząc się ze swego miejsca. W tej samej chwili rozległo się za drzwiami mruczenie i drapanie. Jupiter otworzył i wielki nowofundlandczyk Legrenda, który zawsze wyróżniał mnie swym afektem, przyskoczył do mnie, położył mi łapy na ramionach, lasząc się pieszczotliwie. Gdy po chwili pies ukończył to serdeczne przywitanie, oglądałem papier i nie mało, byłem zdziwiony tym, co na nim zobaczyłem.

„Istotnie”, powiedziałem, uważnie przyjrząwszy się przez dobrą chwilę rysunkowi, „to bardzo dziwny chrząszcz i rzeczywiście w życiu nic podobnego nie widziałem. Jest najzupełniej podobny do trupiej czaszki“.

„Do trupiej czaszki”, wykrzyknął Legrand, „no tak, możebne, że na papierze tak się wydaje bo górne czarne plamki możnaby porównać do oczodołów, a dolne do ust. A prócz tego i owalny jego kształt...”

„Być może. Ale mocny w rysunkach to ty nie jesteś. By móc wyrobić sobie o twoim chrząszczu istotne wyobrażenie, będę musiał poczekać, aż go będę mógł samego oglądać“.

„Nie sądziłem że aż tak jest źle. Zawsze byłem dotąd przekonany, że nieźle rysuję”, odezwał się nieco urażony. „Miałem doskonałego nauczyciela rysunków i sam w końcu nie jestem taki niezdolny“.

„W takim razie stroisz sobie ze mnie chyba żarty”, odpowiedziałem. „Przecież to wygląda kompletnie jak najprawdziwsza w świecie trupia czaszka a twój chrząszcz musi być najdziwniejszym chrząszczem na świecie“.



na do Poznania.

Dzisiaj, po dwóch latach i dwóch miesiącach takiej obopólnej wędrowki Poznań liczy około 250 tysięcy mieszkańców, w tem już mała tylko częśćka zalicza się narodowości niemieckiej, opuściło więc nasze miasto stołeczne w tym czasie, jakie 50 tysięcy Niemców, a przybyło w ich miejsce jakie 50 tysięcy Polaków — przybywa ich 7 miesięcy na miesiąc coraz więcej.

Mieszkań ludzkich w Poznaniu tym nowo przybyłym obywatelom swoim dać nie może więc umieszczać ich w poszczególnych dzielnicach podmiejskich.

Ludność potrzebuje nie tylko miejsca na mieszkanie, ale mając potrzeby religijne pragnie mieć miejsca na nabożeństwa, a w dodatku pragnie mieć miejsca na wieczny spoczynek, innymi słowy: potrzebuje kościołów i cmentarzy.

Wobec tego, że w ostatnich dwóch latach przeszło 100 tysięcy katolików przybyło do Poznania, kościoły poznańskie przerepełnione są do niemożliwości a na cmentarzach katolickich obliczonych na śmiertelność przedwojenną, niebawem również zabraknie miejsc na groby.

Jak tej biedzie zaradzić? Oczywiście jest rzeczą, że w najbliższym czasie trzeba będzie w Poznaniu budować nowe kościoły i tworzyć nowe parafie. Ale lata całe miną, zanim w mieście naszym nowe stana świątynie. A tymczasem potrzeby ludności katolickiej w chwili obecnej rosą z dnia na dzień, domagając się zaspokojenia niezwłocznego.

Ludność narodowości niemieckiej miała i ma dotychczas siedm zborów protestanckich i jeden kościół katolicki, nie licząc bóżnic żydowskich. Każda gmina protestancka ma też własny swój cmentarz grzebalny.

Zbory protestanckie świecą po wyemigracji ludności niemieckiej pustkami, a cmentarze są bez użytku. Niemców protestantów jest dzisiaj tak mało, że bez użycia i krzywdy mogliby się złączyć w jednym zborze i jednym cmentarzu. Reszta zaś swoich gmachów kościelnych i cmentarzy mogliby oddać katolikom.

## Petersburg w chwili obecnej.

Tel. wł. — Berlin 30 lipca. — „Vossische Zeitung“ donosi z Hamburga:

Kapitan parowca „Hilde“, który w tych dniach jako pierwszy parowiec linii żegluga Rysa-Lubeka przyjechał z Petersburga, podaje interesujący opis tego miasta:

Petersburg robi zdaleka ze swojemi złoceniami kupałami i wieżami imponujące wrażenie. W samym mieście wygląda okropnie. Z poszczególnych domów jest powyrywany materiał drzewny, który spalono w mieście opał. Także bruki drewniane na ulicach są w tym samym celu powyrywane. Sklepy z wyjątkiem kilku kramików są pozamykane. Na przystankach tramwajowych stoją ludzie w długich ogonkach. W mieście kursuje także kilka dorożek, jednakże kurs kosztuje 80 tysięcy rubli. Za starą czapkę płaci się 2400 rubli, za pół szklanki lemoniady 1500 rubli, za funt chleba 4 tysiące rubli.

Dalej podaje ten kapitan, że na statku „Emden“ przyszedł ze Szczecina pierwszy transport maszyn rolniczych. Do portu zawijają angielskie i niemieckie okręty ze środkami do walki z klęską głodową. Różne okręty niemieckie i angielskie wyładowują w porcie środki żywności. Rząd Sowieków rozpoczyna realizację pierwszych swoich interesów z zagranicy wysyłką drzewa sprowadzanego z głębi Rosji. W Petersburgu inteligencja znikła zupełnie. Żadnej roboty nie można dostać, ponieważ 75% fabryk w Rosji jest nieczynnych, a te, które pracują, zatrudniają tylko 25% dawnej liczby robotników. Sklepów niema. Ludność pozostała przy życiu oczekuje pomocy z zagranicy. Handel odbywa się jedynie przy pomocy złota. W okolicach nadwołżańskich w kolonji niemieckiej szerzy się w niebywały sposób cholera. Śmiertelność wzrosła do 90 proc. M. G.

## Burzliwy kongres syndykalistów francuskich.

Na kongres francuskich związków zawodo-

wych w Lille przybyło około 1000 delegatów, reprezentujących 2,800 organizacji. Z zagranicy przybyli tylko Szwedzi i Belgowie oraz wysłannik sowiektów Łozowski, Niemcy, Hiszpanja Włochy nie przysłały przedstawicieli.

Po zagajeniu obrad p. Jouhaux zaproponował urządzenie kwesty na rzecz ofiar głodu w Sowdepji. Wniosek ten przeszedł jednogłośnie.

Sprawa wydalenia z organizacji zawodowych krańcowej lewicy wywołała burzliwą dyskusję, w wyniku której powstała bójka. Jeden z delegatów anarchistycznych rozpoczął strzelanie z rewolweru, nie raniąc jednak nikogo. Kilku delegatów pobito dotkliwie łaskami; Poszwankowano też 3 dzennikarzy. W rezultacie obrady zostały zerwane. (4)

## Koncert futurystów w Paryżu.

Przed niedawnym czasem futurysty w Paryżu urządzili w teatrze w Champs Elysees koncert futurystyczny, który miał na celu zapoznanie publiczności z nowymi, futurystycznymi instrumentami t. zw. po francusku „bruteurs“. Określenie to da się dosłownie przełożyć na „instrumenty hałasujące“, bo chodzi tu o nowe kombinacje narzędzi muzycznych, które nie ton, lecz wydają określony szmer.

Wedle bowiem teorii futurystów dotychczasowa muzyka jest za ubogą i ograniczoną do pewnej tylko kategorii dźwięków, tak, że nowoczesna wrzliwość wymaga czegoś więcej.

Aby ten głód akustyczny zaspokoić trzeba wrócić się, zdaniem futurystycznych muzyków do szmerów które dotychczas nie znalazły zastosowania w muzyce. W ten sposób orkiestry wzbogaca się znakomicie w nowe fale dźwiękowe.

Luigi Russolo i Ugo Piatti włoscy muzycy zaaranżowali ten koncert futurystyczny w Paryżu. Ale kto słyszał ten koncert, musiał przyznać, że nigdy jeszcze nie był na tak obłąkanym koncercie.

29 „perfekcyjnych“ bruteurs wprowadzono w produkcjach koncertowych. Te „hałasniki“ brzęczały, wyły, syczały, skrzeczały, gwizdały, trzeszczały oraz wydawały głosy podobne do eksplozji dynamitu.

Małe instrumenty wyglądają jak katarynki, większe, jak nowoczesne, wielkie skrzynie gramofonowe z wielką tubą.

Koncert futurystów był kombinacją tych instrumentów z orkiestrą 17 zwykłych instrumentów.

Orkiestra zaczęła grać sentymentalną piosenkę kompozycji dyrygenta meistra Antonia Russolo. Nagle w tę cichą pieśń wpadły tony hałasników.

Jakby menażerka dzikich zwierząt wpadła na salę koncertową i wyjąc przeraźliwie chciała pożreć słuchaczy, wraz z muzykami, takie wrażenie zrobiły „hałasniki“.

Tylko chwilami dzikie bestje przycichały dając pierwszeństwo słodkiej melodji skrzypiec, które nabierały w tem otoczeniu jakiejś niebiańskiej subtelności.

A potem nagle znów szaleństwo ogarniało salę, słyszano się kwik wieprzy, ryk wołów i krów, skrzek żab, a czasami cała dzika menażerka zdobywała się na jeden, przeciągły poryk bama-pa.

Nareszcie, nareszcie wszystko się skończyło. Tylko w uszach jeszcze dzwoniło po tej kaskadzie tonów. Dyrygent skłonił się i odszedł.

A podczas tego koncertu muzyki przyszłości liczni widzowie bronili się jak mogli, przed tą dziką powodzią hałasów. Dużo ludzi, co przyszedł z gwizdawkami i syrenami, robili dodatki do muzyki futurystów, trąbiąc i rycząc bez przerwy na swoich instrumentach. Inni wołali:

„Dostyc!“ „To skandal!“ a tylko drobna część zwolenników wołała, klaszcząc w dłonie: „Dalej! Dalej!“ Wreszcie powstał taki hałas między zwyczajnymi „rowa“ muzykę, a jej zwolennikami, że przygłuszył on ryk dzikiej menażerki bruteurs. (3)

## Pamiętajmy o żołnierzu!

## Kronika naukowa.

## Najnowsze zdobycze telefonji.

Nowoczesna technika naukowa przyzwyczaiła nas już poniekąd do wszelkich „cudów“ i człowiek powierzchowny nie dziwi się gdy mu pewnego pięknego dnia mówią nawet o komunikacji z Marsem. Jednakże cudowność współczesnych wynalazków wysępuje jeszcze wyraźniej, gdy się wchodzi w ich szczegóły, w ich wykonanie. Liczne uwydatniające niezmierną potęgę postępu.

Telefon jest już stosunkowo oddawna własnością cywili, wanej ludzkości. Jednakże każdy mający z nim do czynienia wie, że dotąd jeszcze daleko mu było do zupełnej doskonałości, że zwłaszcza rozmowna dalsze, kilkusetkilometrowe przestrzenie nie mogą być prowadzone dokładnie ani wygodnie. Teraz jednak wchodzimy w okres, kiedy może być naprawdę mowa o komunikacji telefonicznej wszechświatowej „Wypróbował“ ją już waszyngtoński korespondent londyńskich „Times“, który tak o tej próbie zdaje relację:

Siedząc w fotelu w Pan Amerikan Union Building przesłał pozdrowienia znajomemu w Hawanie i na Cataline, wyspie na oceanie Spokojnym w pobliżu Los Angeles w Kalifornji i słyszał odpowiedzi tak wyraźnie, jak gdyby wszyscy siedzieli razem w jednym pokoju. Na tak daleką przestrzeń nie prowadzone dotychczas rozmowy telefonicznej. Powita nie i odpowiedź przebiegły przez 1150 kilometrów kablu łączącego Hawanę i Key West we Florydzie, poczem przez druty na lądzie, łączące główne miasta wybrzeża Atlantyckiego, z Nowym Jorkiem, Chicago, Omaha, Salt Lake City, Sacramento, San Francisco, Fresno i Los Angeles, zaś z Los Angeles przez telefon iskrowy do Cataliny, czyli ogółem 5056 kilometrów.

Tego samego dnia prezydent Harding przeprowadził rozmowę telefoniczną przez nowy kabel podmorski z prezydentem Kuby Menokalem. gen. Pershing rozmawiał z kubańskim sekretarzem spraw zagranicznych. Po czem przesunięty został aparat transatlantyczny i obecni usłyszeli po kolei głosy z 26 miast, położonych w 19 różnych stanach.

Była to próba, urządzona przez głównego inżyniera amerykańskiego, towarzystwa telefonów i telegrafu, pułkownika Johna J. Carty. Zapewnia on, że takie same urządzenia telefoniczne możnaby z równą łatwością przeprowadzić pomiędzy Londynem, via Paryż, Konstantynopol, a Bombajem i Kalkutą. Odległość między Londynem a Kalkutą, albo między Londynem, Berlinem, Moskwą i Pekinem jest mniejsza, niż ta, na jakiej prowadzone były rozmowy wyżej wspomniane.

Pułkownik Carty zauważył, że takie połączenie telefoniczne miałoby ogromną doniosłość dla konsolidacji imperjum brytyjskiego. Londyn mógłby rozmawiać swobodnie z Cape Town i Kalkutą, a nawet z Hogn-Konngiem i Pekinem via Kalkutą, co może mieć nieobliczalne wprost skutki dla państwa brytyjskiego. Telegraf i kable podmorskie łączą bowiem tylko miejscowości, gdy telefon łączy ludzi i ich domowe ogniska. Wkrótce może rząd w Londynie będzie mógł codziennie przeprowadzać narady i rozmowy telefoniczne z rządami dominiów i Indji.

Niedaleki jest czas, kiedy człowiek zawoła do eleganckiego aparatu telefonicznego stojącego na biurku do swego przyjaciela tułającego się gdzieś w puszczech Afryki, a gdy nie otrzyma odpowiedzi, znak to niemylny, że niemasz go na tym świecie.

## Humor.

### TAKŻE URODZAJ.

—Cóż słyhać u kochanego sąsiada? Jak że wypadł urodzaj w tym roku?

—Wybornie. Wczoraj właśnie urodziły mi się bliźniaczki!

### ZAZDROSNY.

—Wypraszam sobie moja droga, ażebyś się za pierwszym lepszym durniem oglądała. Na to masz mnie.



# Zuchwały napad.

Niemale poruszenie i zaniepokojenie w Piotrkowie i okolicy wywołał niezwykle bezczelny napad, dokonany w poniedziałek 1 sierpnia o godzinie 3 rano, na szlaku Kamińsk-Gorzko wice na 139 kilometrów pod wsią Gorzędowem w pociągu osobowym nr. 14, zdążającym w stronę Piotrkowa i Warszawy.

Do wspomnianego pociągu do klasy I wsiadło na stacji Kamińsk trzech osobników, o godzinie 230 nad ranem — i kiedy pociąg zbliżał się ku wiosce Gorzędów, złoczyńcy zgasił światło i momentalnie przystąpili do wykonania widocznego dobrze z góry obmyślanego planu grabieży.

Rabusie pisze „Dziennik Nar“ niewątpliwie znakomicie poinformowani o tem, kto je dzie I klasą i co wiezie, groźbą rewolwerów steroryzowali pasażerów w dwóch przedziałach I klasy — i ograbili ich doszczętnie.

Podróżni byli przemęczeni i rozespani, więc nie stawili bandytom żadnego oporu, tem bardziej, że byli przekonani o znaczniejszej sile szajki napastników, którzy poczynali sobie z wyrafinowaną pewnością siebie i zuchwałością.

Po dokonaniu rabunku, rabusie wstrzymali za pomocą hamulca — pociąg — a gdy ten zaczął zwalniać biegu, momentalnie wyskoczyli z wagonu — i zniknęli wśród panującej jeszcze szarżyny.

Jeden śmiejszej natury podróżnych, dół z pociągu kilka strzałów z rewolweru do uciekających bandytów, jednak bez skutku.

W wagonie I klasy znajdowali się między innymi: prokurator sądu okr. w Sosnowcu p. Węgrzynowski i prokurent krajowej kasy pożyczkowej w Sosnowcu p. Drzewiecki.

Ci dwaj panowie i paru innych padło o

fiarą rabunku. Ogółem zrabowano ponad pół miliona mk.

Na odchodnym herszt szajki przedstawił się prokuratorowi z Sosnowca z galanterją: „Jestem Słomczyński“ — panowie zapewne coś o mnie już słyszeli.

Charakterystyczne, że Słomczyński, zrewidowawszy prokurenta krajowej kasy pożyczkowej pozostawił mu gotówkę (kilka tysięcy mk oświadczając: Urzędników, jako głodemorów, pozostawiam w spokoju.

Natomiast towarzysz herszta okazał się mniej wytwornym i względny dla urzędników i opuszczając przedział, obrabował zupełnie pa na prokurenta

Dla informacji nadmieniamy, że Słomczyński od szeregu miesięcy grasuje na czele licznej bandy w powiecie Częstochowskim, siejąc postrach swoimi napadami na wielkiej przestrzeni Ostatnio ogłosił nawet „werbunek“ ochotniczo-obejując uczestnikom bandy sowie beneficją.

Na temat tego Słomczyńskiego krąży już legendy wśród ludu w ziemi Częstochowskiej, Bedzińskiej i Radomaskowskiej.

Ostatni napad w pociągu pod Gorzkowicami świadczy, że Słomczyński przeniósł się na terytorjum powiatu piotrkowskiego.

Przed kilku dniami wydał Słomczyński pewnego rodzaju „proklamację“ z zapowiedzią i groźbą, że „złupi z dynem, paści ten dwór, czy chatę“ której właściciel będzie żądał za ko rzec żyta ponad 4.000 marek.

Zawiadomione o napadzie organa policji piotrkowskiej wdrożyły posługę z asp. policji Folnerem na czele celem ujęcia uczestników na adu w pociągu pod Gorzkowicami.

# Osobliwa choroba tancezna na Madagaskarze.

Dziwna jakaś choroba, którą można nazwać szalem tańca, ogarnęła jeden ze szczepów na Madagaskarze. W gromadach ludzi w liczbie od 50—100 łączą się tańczerze razem na wzór bieżowników w średnich wiekach, aby oddawać się najszaleńszemu orgiom tanceznym. Choroba ta rozprzestrzenia się bardzo szybko i epidemicznie ogarnia całe wsie. Chorzy wywołują wielki postrach wśród reszty ludności, nikt nie ma odwagi zastąpić drogi tanceznym szalem.

Szał ten występuje zupełnie niespodzianie. Człowiek dotknięty nim wykazuje zrazu dziwny jakiś niepokój, drży na całym ciele, wypowiada jakieś bezsensowne zdania i pojęcia najrozmaitsze głupstwa. Stopniowo ruchy jego stają się coraz bardziej dzikie i wyuzdane, wreszcie chore ry zaczynają tańczyć niemal do utraty przytomności, w końcu pada wyczerpany na ziemię, tocząc z ust pianę. Niejednokrotnie, podobnie lunatykom wdrapują się chorzy na dachy domów, skały i niedostępne miejsca, bądź też rzucają się w wodę. Choroba ta jest dziwny zarazliwa, uleciała się otoczeniu przez samo patrzywanie. Zauważa się nieraz, iż widz — asystujący takimże szalowi tancezemu sata z dzikim okrzykiem wpada w wir tańczących i na równo z innymi zaczyna wirować w kółko aż do upadku. Lud miejscowy nadał tańcowi miano „Vofomandrana“.

Mieszkańcy tamtejsi wierzą święcie, iż choroba ta pozostaje w związku z jakimiś nieczystymi siłami i przy pomocy potężnych oguszających sił stara się wypędzić „złego ducha“... W rzeczywistości choroba ta jest objawem nerwowym u istot wysoce historycznych, histerja bowiem nie jest przywilejem ludzi o wyrafinowanej kulturze i jest zjawiskiem dość pospolitem u ludów, stojących jeszcze na dość pierwotnym poziomie kulturalnym. „Gon. Krak“

# Tajemnicza hrabianka

Angielskie władze policyjne w Konstantynopolu posiadają wiadomość, że akcja propagandy komunistycznej w stolicy tureckiej była kierowana przez młodą kobietę, która jest jako by rosyjską hrabianką, jednakowoż podawała się często za Francuzkę lub Angielkę. Hrabianka jest podobno bardzo ładna i świetnie włada językami europejskimi.

Podczas aresztowania bolszewików specjalny oddział policjantów udał się do mieszkanka, gdzie spodziewano się zastać tajemniczą hrabiankę. Na miejscu dowiedziano się, iż na kilka minut przed nadejściem policji wyjechała ona samochodem wiadomo dokąd.

O tajemniczej hrabiance mówi cały europejski Konstantynopol. (1)

# Tajemnicze samobójstwo.

(o) Ekscentryczna w swym sposobie życia, niezwykle rozrzutna i otaczająca się niesłychanym luksusem młoda wdowa mrs. Mackay, była osobą dość popularną w salonach arystokracji londyńskiej. Multi milionerka, pani Agnes Mackay, była wdową po niestychanie bogatym właścicielu plantacji na Cejlonie a po śmierci swego małżonka przybyła do Londynu, gdzie zamieszkała w jednej z najwytworniejszych willi City, prowadząc życie pełne przygód i awantur, zawsze w otoczeniu eleganckiej, bogatej młodzieży, wśród zbytku i szampańskiego nastroju. Młoda, pełna urody kobieta wywierała niezwykle urok na mężczyzn, którzy wleki się za jej królewskim rydwanem urody i szczęścia, żyła wyrzucając pełnemi garściami pieniądze. Przed kilku dniami wróciła mrs. Mackay nad ranem z jakiejś zabawy swym automobilem. Szybko rozebrała się i odesłała pokojówkę. Nagle, gdy pokojówka już ułożyła się do snu, usłyszała w sypialni swej pani strzał rewolwerowy. Gdy przerażona wbiegła do pokoju swej pani, mło-

da kobieta z przestraszona skrępiła, leżała na łozu. Lekarz wezwany stwierdził już tylko śmierć od celnego wstrzału w prawą stronę. Powodem śmierci była jakaś tajemnicza afery miłosna, w której mroczna kobieta doznała rozczarowania. (2)

# Robozny paskarz.

(—) „Słowo Krajowskie“ opowiada taki fakt z „prawdziwego zdarzenia: Pewien mieszkaniec Szpetala Dolnego, nabywszy partję kapusty i innych jarzyn na sumę coś około 18 tysięcy i następnie sprzedawszy ten towar na rynku wrocławskim za 40 tysięcy z górą, przybył do proboszcza parafji chełmińskiej i zaoferował mu aż 100 (wyróżnie sto) marek na mszę dziękczynną. Zapytany, za co jest tak mocno wdzięczny Panu Bogu, odpowiedział z całą naiwnością o dokonanej pomyślnie tranzakcji paskarskiej. Proboszcz chełmiński, rzecz prosta nie przyjął bożej ofiary. (2)

W 8-jo kl. Gimnazjum Filologicznym  
**A. Zimowskiego**  
w Łodzi, Targowa 63,  
sa do objęcia lekcje matematyki i przyrody.  
Reflektanci na powyższe posady zechcą składać oferty pod wyżej wskazanym adresem. 2569-B-5

Młoda sympatyczna inteligentna cudzoziemka z posagiem, znająca dobrze język polski poszukuje  
**młodego człowieka**  
w celu matrymonialnym  
Oferty wraz z fotografiami proszę składać w administracji „Rozwoju“ pod „Sympatyczna“. Dyskrecja zapewniona, (2556-K-1)

Potrzebna zaraz  
**GOSPODYNI**  
do restauracji,  
Moniuszki 5, w Łodzi.  
(2571P2)

**Bryczka**  
mało używana do pary,  
lub pojedynki do sprzedania  
Wiadomość:  
Piotrkowska 3. w Restauracji.  
(2559P)

**Kawiarnia - cukiernia**  
w Poznaniu  
z pięknym urządzeniem, własnym piecem i długoletnią dzierżawą za 2 miliony marek na sprzedaż. Zgłoszenia 7750 PAR, Poznań, Franc. Batajezaka 8, (2559-B-2)

Dla brata swego urzędnika na kresach, lat 27, szatyna, przystojnego, poszukuje  
**PANNY**  
w celu matrymonialnym. Dyskrecja pod słowem honoru Panny do lat 25, zechcą złożyć swe oferty, wraz z foto, grafią do Administracji niniejszego pisma pod „Harb Jas trzębiec“. Warunek miła i naciwa. Posag wymagany. Czas składania ofert do 8 sierpnia. (2524P2)

**Zeńskie Seminarjum Nauczycielskie HELENY CHOLEWICKIEJ, Piotrkowska 120.**  
W roku szkolnym 1921 | 22 będą czynne kursy przygotowawcze, 1-szy i 2-gi. Informacje i zapisy od 21 sierpnia, między 11-gą a 4-tą. (P)



**Teatr Letni „SCALA”**

Dyr. I Kuperman

Premjery we wtorki.

Kasa czynna od 5 po poł. W razie nie pogody w Scali zimowej, Ceg. 18. Kap. orkiestry Pietruszyński. Pocz. o 8, przedstawienia o 9 wiecz.

Dziś i dni następnych!

**Duet Hastings**, ekscentr. ameryk. tańce, **Adam Dobrzański** humorysta (wł. repert.) **Rella Głowacka** liryczna śpiewaczka (aktualne piosenki i Cyg. rom.) **Lili Edwin** węgierski duet taneczny, **Duet Janaszek** akcentryczny duet polski, **Lola Patroni** ulubiona subretka, **E, Bodo** piosenki, **St, Bronecki** własny repertuar, **Z, Ullas** śpiew, **B, Kamiński** mono log i kuplety, **F, Sławska** kuplety.

2555-B-1

Program składa się z 18 pierwszorzędnych numerów solowych.

Nowe sily!

**Kupuję:**

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, ubrania i różne sprzęty domowe. Dzielna 19 A. Wajcman w sklepie. 2561D22

**Drobne ogłoszenia:**

**Kupno i sprzedaż:**

**AIAIA!** Łóżka z materacami szafy do ubrania bielizniarkę, otomanę, leżankę, stół, 2 krzesła dębowych, maly kredensik, tremo, biureczko sprzedam Piotrkowska 261 m 4 II piętro front. k-165-5

**A.A.A.** Kupuję futra, zakłady karakulowe, tokowe garnetowe, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, najcieplej. Wólczńska 43, Chrzanowicz. 3572-00

**A.A.A.** Meble całe urządzenie sypialni stołowych gabinetów, salonów. Łóżka metalowe dla dorosłych i dzieci. Nie brzy wybór okazjonalnych mebli. Na taniej. Piotrkowska 116 II piętro front. magazyn mebli. co dr dz. 175-1

**A!** Meble: sypialnie, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany sprzedane po cenach przystępnych. Przechadzki, Piotrkowska 103. w-5970-2

**A!** Bluzki, sukienki, otomany, 102 ka, kredens, stół, krzesła, mywanice, lustro sprzedam tanio. Piotrkowska 225 m 3. k-35-3

**S**przedaje domy, fabryki od 3 do 5 milionów, majątki, młyn parowy 4 miliony 500 tys. wiatrak 7 morgi ziemi Piotrkowska 284 m 51. k-185-1

**P**ieniążki sprzedam ręczne elektryczne Kaczmarek Piotrkowska 284 sklep. k-136-0

**D**om sprzedam 140, sklep kupię zaraz. Przejazd 24 m 1. k-18-1

**P**owoz na gumowych kołach dokar na gumowych kołach, bryczki, wolanty, landa, rowagi resorowe, bryka towarowa pojedyncza i parokonna, wozy różne, resorki, szory, angielski pojedynek sprzedam Kilńskiego 28 Dembowski. w c p n k-39-1

**B**ilard w dobrym stanie do sprzedania wiadomość Aleksandrowska 36 Koszczewski. k-226-1

**S**przedam plac domowy przy ul. Trębackiej wiadomość Piotrkowska 174 sklep Biaław. k-243-2

**D**wie maszyny do sprzedania w dobrym stanie Singera wiadomość Piotrkowska 284 Komorowski. k-251-4

**S**zary egipskie, białe domowe oswojone, są do sprzedania ul. Karola 22 m 8. k-246-2

**K**upię sklep spożywczy większy z całkowitym urządzeniem w śródmieściu. Oferty z podaniem ceny do Rozwoju pod „S. G.” k-223-1

**M**am do sprzedania kilka domów mniejszych i większych w mieście i na przedmieściu z ogródkiem owocowym wiadomość Piotrkowska 441 m 42 Demel. k-240-2

**S**przedam meble Sienkiewicza № 59 oficyna II wejście II piętro m. 25 k-260-5

**S**przedam sukę do porowania dobrej rasy N Mania Pszen na 22. k-239-2

**L**odówka do sprzedania Przędzalnia 36 sklep tabacznicy 27-38

**S**przedam szafę do obuwia Dzielna 38 Piotrkowski 270-3

**S**przedam maszynę do szycia prawie nowa Aleksandrowska 107 m 1. 271-3

**M**aszynę Singera sprzedam O grodowa 28 m 14 w bramie 57. 261-5

**M**aszynę iatkową sprzedam Główna 60 Wolski w-1

**S**przedaję różne psy Andrzeja 40 Jeske 266-3

**300** pudów drzewa dębowego w szczapach do sprzedania wiadomość Rzgowska 73 u gospodarza co dr dz. 290-2

**D**o sprzedania z łóżka i szafa wiadomość Gubernatorska 26. 286-2

**R**ower do sprzedania ul. Wólczńska 143. w-5 c. dr. dz.

**S**przedam maszynę do szycia bebenkową Rzgowska 73 u gospodarza. w-2-239

**B**ryczki, powozy na gumowych kołach Doksa na gumach, landa wolant, bryki towarowe, resorki, rowagi, wozy, szory, para angielskich homont z nikiem kola gumowe 2 dorożki mało używane sprzedam Kilńskiego 28 Dembowski. k-274-3

**D**o sprzedania murowany dom 4 pokoje, plac, szop, ewent. i ręczne webernie (7 warsztatów) wiadomość Wólczńska 230 sklep manufaktury. k-263-1

**K**ilkanacie beczek żelaznych do sprzedania, także reperacja starych Główna 36. k-263-1

**K**oza młoda, dojna do sprzedania ul. Srebrzyńska 69 w piwni. k-280-3

**K**amienica o pięć rowa ouszerna 95 ubikacji, polska hipoteka sklep i mieszkanie wolne bud. 1906 roku zaraz na sprzedaż za 5 1/2 miliona mk. pol. Zgłoszenia St. Chmura Poznań Chwaliszewo 53/54 prt. k-287-1

**Z** powodu wyjazdu sprzedam sklep z urządzeniem z towarem i mieszkanie niedrogo Piotrkowska 284. k-283-3

**S**klep spożywczy do sprzedania dobrze prosperujący w śródmieściu 2 pokoje z kuchnią i maszyną do szycia. Wiadomość Kilńskiego 144 w zakładzie fryzjerskim. k-291-3

**M**alepiej sprzedać m.żna garnetowe, bieliznę, maszyny do szycia, biżuterię i t. p. przedmioty w sklepie komisowym Józefa Ratkowskiej Główna 35 co 2 dz. k-295-01

**D**la hurtowników. Trykotarzy za 500,000 mk. tygod. mogą sprzedać po cenie fabrycznej sklep komisowy R. Kempny ul. Nawrot 41. k-297-2

**A**kuszerka R. Pipikowa Piotrkowska 152 m 14. Dla pań przyjezdnych pokój. B-5369-0.

**A**kuszerka Anna Tręzowska przyjmuje Piotrkowska 185 m 4. 222-1

**B**iurowa z praktyką poszukuje zajęcia odpowiedniego Pabjanice Wodna 6 m 4. 231-1

**100** marek nagrody otrzyma znalazca zgubionych w dniu 31 lipca r. b. dwóch kluczy przy kościele Sw. Anny na Zarzewie Łaskawy znalazca raczy oddać za powyższą nagrodą u księdza Wrzykowskiego na Zarzewie lub w red. Rozwoju. k-227-1

**S**tolarze potrzebni ranska 69. 233-1

**PRODUKTAMI** wiejskimi zapłacić za 2 lub 3 pokoje z kuchnią Przejazd 52 Paprotnia i Walewice. 225-15

**U**dzielamy lekcji pod kierunkiem nauczyciela gimnazjum państwowego Nawrot 74 m 8. 196-2

**2** pokoje z kuchnią zmięnię na pokój z przedpokojem kuchnią i elektrycznością w okolicy Wodnego Rynku Oferty Elektrownia pod Wukas. w-3

**O**ddam dzierżawę sześciomorgowa przy szosie między Pabjanicami Rzgowem tylko ogródek nikiwi wiadomość Zachodnia 26 m 12. 253-2

**P**oszukuje się na wieś od 1 września korepetytora nauczyciela do przygotowania chłopca do egzaminów z 4 klas Złożenia z podaniem warunków pod adresem powiat Łaski ostatnia poczta Władawa lesnictwo Chrzastawa Stawinski 259-2

**P**otrzebna służąca z praniem do wszystkiego na stałe do pralni ul. Gdanska 5 (Długa) 252-11

**S**łusarz maszynowy poszukuje posady Oferty w Rozwoju łać do Rozwoju pod słusarz 14. 256-1

**P**otrzebne zaraz zdalne sklepowe do sklepu rzeźniczego ul. Główna 26. 245-1

**S**łusarz maszynowy poszukuje posady Oferty w Rozwoju łać do Rozwoju pod słusarz 14. 256-1

**P**otrzebna służąca z praniem do wszystkiego na stałe do pralni ul. Gdanska 5 (Długa) 252-11

**S**łusarz maszynowy poszukuje posady Oferty w Rozwoju łać do Rozwoju pod słusarz 14. 256-1

**P**otrzebne zaraz zdalne sklepowe do sklepu rzeźniczego ul. Główna 26. 245-1

**P**otrzebne zaraz zdalne sklepowe do sklepu rzeźniczego ul. Główna 26. 245-1

**A.A.A.** Uwaga ceny idą w górę! Spieszcie z zakupami! Nadzyszy koworkoty szewioty kostjumowe ubraniowe batysty etaminy biały towar jak również różne towary lokciowe ceny przystępne Kilńskiego 40 m 10. 5779-4

**P**otrzebny chłopiec do fryzjerstwa na praktykę Łódź Rozwadowska 11. 250-3

**P**otrzebni stelmach i kowal na roboty z ognia ul. Węgierska 6. w-2

**P**otrzebni stelmach i kowal na roboty z ognia ul. Węgierska 6. w-2

**PRODUKTA MI** wiejskimi zapłacić za 2 pokoje z utrzymaniem. Przejazd 52 Paprotnia i Walewice. w-4

**S**zpalski dla szpulowania młoci do szycia potrzebne Pusta 6. 239-1

**dr. Garlinski** powrócił. 282-6

**N**auczycielka chrześcijańska ze skromnymi wymaganiami potrzebna na wieś do dwójki dzieci dziewczynki lat 8 i 10. Wiadomość Piotrkowska 164 m 3 2 p. 285-w-2

**P**rasowaczka do bielizny damskiej potrzebna Kilńskiego 103 oficyna i p m 1. 288-2

**P**otrzebna kelnerka do kawiarni Amerykanckiej wiadomość Zielona 12 kawiarnia. w-1

**P**anienci do usługi potrzebne w mleczarni w parku Sienkiewicza. w-2

**W**śród 8 i 8 zagracła suczka mała zaklerka czarna podpalana ogon krótki za nagrodą zwrócić Andrzeja 40 Jeske. 267-1

**P**otrzebna treblanka lub iniełgentna panienka do 3 letnie go chłopczyka Kilńskiego 77. 279-1

**K**ucharka potrzebna starsza ze świadectwami dla samotnego Rzgowska 59 m 8 parter. 281-6

**O**dstępie kawalerkę wśród mieszczań Oferty w Rozwoju sub C K. 254-3

**P**otrzebne zdolne podręczne i uczennice do krawieczyzny Cegielniana 62 „Marja. 247-1

**S**TOLARZY kilka na meblowanie roboty poszukują mechaniczna stolarnia O. Radke Zgierz. 272-3

**P**otrzebny stelmach Kilńskiego 28 Dembowski. 275-3

**P**owróciłem z wojska poszukuje posady jako pisarz pod wórzowy wiadomość Ostrów powiat Łask B Wesolowski. 265-3

**Zagubione dokumenty**

**C**zajewski Tadeusz zagubił pozwolenie na broń wyd. przez kom.sarza m. Łodzi. k-220-1

**C**zajewski Tadeusz zagubił paszport wyd. z 7-go komisariatu m. Łodzi. k-218-1

**J**ózef Adamek zagubił paszport rosyjski wyd. w gminie Miłnoga. k-219-1

**M**ateczak Kazimierz zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi, oraz patent na handel wazrywem wyd. w Łodzi. k-258-1

**D**nia 1 8. 1921 r. zostały skradzione następujące dokumenty: paszport niem. wyd. w Łodzi na imię Baryki Władysława oraz karta bezterminowego urlopu wyd. przez Baon Zap. B. P. S. na imię kaprala Baryki Władysława. k-255-1

**G**aluski Stanisław, zagubił dowód osobisty wyd. przez Kom. Pol. Państw. m. Łodzi. k-241-2

**I**gnacy Skaiski zagubił zaświadczenie komisji przeglądowej wyd. w P K U 51 p. S. K. k-342-2

**K**rzemiński Stanisław Zagubił karta 77 zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. k-248-2

**J**ulinski Stanisław zagubił tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi. k-249-2

**A**damek Władysław, zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi. k-244-2

**K**acper Andrzejak Rzgowska 46 zagubił kartę węglową wyd. z Magistratu m. Łodzi. k-276-1

**Z**agubiła karta powołania na imię Michała Madlera Łaski wyd. przez P K U w Łodzi. k-264-3

**U**rbaniak Józef Wólczńska 228 zagubił kartę powołania wyd. w pow. Tureckim gm. Luboła wieś Rutniki. k-284-3

**Z**agubiła legitymacja węglowa wyd. na imię Heleny Jońskiej yamieszkałej przy ul. Żytniej 20. k-29-1

**K**irsbaum Irma zgubiła dowód osobisty wyd. przez Kom. pol. w Łodzi, | 1 1920 r. № 5-K. k-292-3

**K**onstanty Matwiejew Przejazd 22 zagubił numer od roweru № 673. k-299-1

**A**damiak Józefa zagubiła legitymację chlebową z kartkami na 3 osoby. k-294-1

**D**la pp. Cukierników i Restauratorów

drzewka laurowe Piotrkowska 225 Kołaczkowski. 2404-K-5

**D**la pp. Cukierników i Restauratorów

drzewka laurowe Piotrkowska 225 Kołaczkowski. 2404-K-5

**D**la pp. Cukierników i Restauratorów

drzewka laurowe Piotrkowska 225 Kołaczkowski. 2404-K-5